

Nie ma ptasiej grypy w powiecie kaliskim, gmina Żelazków czysta od wirusa

Nie ma wirusa H5N8 w powiecie kaliskim. Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach wykluczył obecność wirusa ptasiej grypy w gospodarstwie w miejscowości Czatki w gminie Żelazków, gdzie w ciągu dwóch dni padło 1500 kaczek.

O godzinie 13.00 we wtorek w Starostwie Powiatowym w Kaliszu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, który omówił sytuację, która zdarzyła się wczoraj w gospodarstwie w miejscowości Czatki w gminie Żelazków. Wczoraj i dziś padło tam blisko 1500 sztuk kaczek ze stada, które liczy 4000 sztuk.

Informacje o padłych zwierzętach otrzymał Powiatowy Lekarz Weterynarii w Kaliszu w poniedziałek, 6 lutego o godzinie 15.15.

*-Na podstawie regulaminu pracy powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego zwołałem posiedzenia nadzwyczajnego zespołu po to, żeby ocenić zagrożenia, omówić te działania, które będziemy musieli wdrożyć jeśli potwierdzi się fakt ptasiej grypy w tym gospodarstwie i kurniku- mówił podczas konferencji prasowej **wicestarosta kaliski Jan Adam Kłysz**.*

Powiatowy Lekarz Weterynarii w poniedziałek pobrał próbki do badań, a we wtorek od godziny 7 do 15.40 trwały badania zebranego materiału. Na ich podstawie wykluczono obecność wirusa ptasiej grypy w gospodarstwie w gminie Żelazków.

*- Teraz właściciel fermy drobiu będzie musiał dochodzić, co jest przyczyną padania zwierząt- potwierdzał **Joanna Kokot-Ciszewska Powiatowy Lekarz Weterynarii w Kaliszu**.*

Jeszcze zanim znane były wyniki badań, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Kaliszu brał pod uwagę dwie hipotezy ewentualnego zarażenia. Jedną z nich to ewentualne przenoszenie choroby przez osoby z firmy obcinającej pazury u kaczek. Drugą hipotezą to bliskość dwóch stawów ok 100 m od gospodarstwa, na które przylatywały dzikie ptaki.

Co jest przyczyną padania kaczek? Tego nie wiadomo.

W poniedziałek zwierzęta wykazywały nadmierne osowienie, miały zapalenie spojówek, zaczerwienione dzioby i błony między palcami, były zbite w charakterystyczne grupy. To typowe objawy ptasiej grypy, do tego doszły masowe padnięcia, stąd podejrzenie choroby, która ostatecznie została wykluczona. W Wielkopolsce potwierdzono już 4 ogniska ptasiej grypy, dlatego przy każdym nowym podejrzeniu, stosowane są nadzwyczajne procedury.

Foto/ Info: W.Przybylska